**Zobowiązanie. Procent. Termin. Pieniądze. To cztery elementy potrzebne do stworzenia papieru wartościowego o nazwie obligacja.**

[emitent](http://manymany.info/terms/index/letter/E/#emitent ) - czyli przedsiębiorstwo lub państwo, chcąc pozyskać gotówkę, wystawia na sprzedaż plik papierów wartościowych - w tym przypadku zwanych papierami dłużnymi - w których (jako dłużnik) zobowiązuje się (czyli jest zobligowany) spełnić określone świadczenie wobec wierzyciela (tego, kto kupi obligacje). Za obligacje możesz „kupić" nie tylko gotówkę (z odsetkami), lecz także inne „wartości" (jak np. prawo do udziału w zyskach [emitent](http://manymany.info/terms/index/letter/E/#emitent )a). A po ile kupić? - spytają ci, którzy lubią mieć wszystko na papierze. Cóż; jeśli (jako inwestor) kupujesz obligacje od [emitent](http://manymany.info/terms/index/letter/E/#emitent )a - płacisz cenę emisyjną. Wartość „przypisana" danej obligacji, od której nalicza się [odsetki](http://manymany.info/terms/index/letter/O/#odsetki ), to wartość nominalna, zaś na obligacje będące „w obrocie" (na rynku) mają, jak sama nazwa wskazuje cenę... rynkową.

Obligacje (w przeciwieństwie do akcji) posiadają termin wykupu - czyli datę „zwrotu" pożyczki. Obligacje są oprocentowane i na tej podstawie obliczane są [odsetki](http://manymany.info/terms/index/letter/O/#odsetki ). Termin płatności odsetek to z kolei informacja o tym, kiedy na konto kupującego obligacje wpłynie kwota, będąca wynagrodzeniem za pożyczenie pieniędzy. Można więc stwierdzić, że obligacje składają się z części nominalnej (wartości, za jaką [emitent](http://manymany.info/terms/index/letter/E/#emitent ) wykupuje obligację) oraz kuponowej (odsetek).

**Kto może zostać emitentem obligacji i jak dzielimy obligacje?**

**Obligacje mogą emitować m. in. przedsiębiorstwa. Mówimy wówczas o obligacjach korporacyjnych. Jeśli miasto, powiat, czy gmina lub samorząd decyduje się na tę formę pozyskania kapitału, wówczas są to obligacje komunalne albo samorządowe.**

Z kolei Skarb Państwa emituje obligacje skarbowe, pozyskując środki w kraju lub poza nim, na rynkach zagranicznych.

To nie jest jedyny podział obligacji. Ze względu na rodzaj tego, co otrzymasz od [emitent](http://manymany.info/terms/index/letter/E/#emitent )a przy wykupie przez niego papieru wartościowego, wyróżniamy obligacje pieniężne, niepieniężne albo mieszane. O terminach już wiesz - z uwagi na to, po jakim czasie mają zostać wykupione - mamy obligacje krótko-, średnio- lub długoterminowe.

A procenty? Tu także jest wybór. Są obligacje o oprocentowaniu stałym (przez cały okres ich istnienia), zmiennym (uzależnionym od stopy odniesienia; najczęściej chodzi tu o stopę procentową, występującą na rynku międzybankowym lub rentowność danych papierów wartościowych), indeksowane (te nie odnoszą się do studentów, lecz do wartości indeksu - wskaźnika, jakim jest np. stopa inflacji) oraz zerokuponowe - sprzedawane po cenie niższej od wartości nominalnej i dlatego nie wypłacające odsetek - różnica między ceną ich nabycia, a wykupu przez [emitent](http://manymany.info/terms/index/letter/E/#emitent )a to Twój zysk.

Czy to już wszystko? Byłoby miło, lecz warto wspomnieć o szczególnych rodzajach obligacji: zamiennych i z prawem pierwszeństwa. Te pierwsze to takie, które zamieniasz na akcje danego przedsiębiorstwa lub na gotówkę, jeśli nie chcesz stać się [akcjonariusz](http://manymany.info/terms/index/letter/A/#akcjonariusz )em. Kupując natomiast obligacje z prawem pierwszeństwa - masz zagwarantowaną możliwość nabycia nowych akcji przed innymi inwestorami oraz [akcjonariusz](http://manymany.info/terms/index/letter/A/#akcjonariusz )ami. A do tego, że „kto pierwszy, ten lepszy"... nikogo nie trzeba przekonywać.

Czy [emitent](http://manymany.info/terms/index/letter/E/#emitent ) może zabezpieczyć się przed wyprzedażą całego majątku oraz - nie bójmy się powiedzieć wprost - bankructwem, jeśli okaże się, że mimo emisji obligacji sytuacja finansowa nie poprawiła się na tyle, że w terminie zdoła wykupić swoje zobowiązania? Owszem, decydując się na obligacje przychodowe. Tu [emitent](http://manymany.info/terms/index/letter/E/#emitent ) odpowiada za zobowiązania tylko do kwoty przychodów albo wartości majątku przedsięwzięcia, na które pożyczył pieniądze, emitując obligacje. Nie każdy jednak może wypuścić na rynek taki rodzaj obligacji - tylko jednostki samorządu terytorialnego albo spółki z nimi związane, a także spółki wykonujące zadania z zakresu użyteczności publicznej. Kwota, potrzebna do wykupu obligacji gromadzona jest na specjalnym koncie, do którego nie mają dostępu inni wierzyciele (prócz posiadaczy obligacji).

Szczególną formę obligacji przychodowych stanowią obligacje z prawem do udziału w zyskach spółki, najbardziej zbliżone do akcji.

**Ryzyk-fizyk, obligacje!**

**Nie ma inwestycji bez ryzyka. Inwestowanie w obligacje, także się z nim wiąże (choć jest mniejsze, niż w przypadku akcji). Na co musisz uważać?**

Przede wszystkim na [ryzyko](http://manymany.info/terms/index/letter/R/#ryzyko ) niedotrzymania warunków. Po prostu [emitent](http://manymany.info/terms/index/letter/E/#emitent ) nie będzie w stanie wykupić obligacji i/lub zwrócić odsetek. Oceną ryzyka niedotrzymania warunków zajmują się agencje [rating](http://manymany.info/terms/index/letter/R/#rating )owe.

Skoro jednak w zasadzie to Ty ryzykujesz, kupując [ryzyko](http://manymany.info/terms/index/letter/R/#ryzyko )wne obligacje - musisz „coś za to mieć" - w tym przypadku wyższą stopę dochodu obligacji.

Drugim rodzajem ryzyka jest [ryzyko](http://manymany.info/terms/index/letter/R/#ryzyko ) stopy procentowej. Jeśli stopy procentowe na rynku rosną - ceny obligacji spadają i odwrotnie. W dodatku - mniejsze [ryzyko](http://manymany.info/terms/index/letter/R/#ryzyko ) spadku ceny obligacji występuje przy [obligacja](http://manymany.info/terms/index/letter/O/#obligacja )ch krótkoterminowych i posiadających wyższą stopę dochodu.

Z odsetkami wypłacanymi przez obligacje związany jest inny rodzaj ryzyka stopy procentowej - [ryzyko](http://manymany.info/terms/index/letter/R/#ryzyko ) reinwestowania. Polega ono na tym, że inwestując środki otrzymane w wyniku wypłaty odsetek, możesz osiągnąć niższą stopę zwrotu z tej inwestycji z powodu zmiany rynkowych stóp procentowych.

**„A” jak akcja**

**Wyobraź teraz sobie, że wspólnie z kilkoma osobami założyliście spółkę. Co należy zrobić na początku? Zrzutkę!**

I tak każdy z Was wpłaca określoną sumę pieniędzy, za które kupujecie wszystko, co potrzeba by Wasze przedsiębiorstwo zaczęło działać. Lecz teraz, chcąc określić „ile kto ma" w spółce - nie da się dodać np. auta do pieniędzy, komputerów i lokalu, a następnie podzielić przez ilość osób, gdyż w ten sposób mogłoby się okazać, że klamki ma kolega B, pół biurka - i prawe koło kolega A, Tobie zaś przypada całe ¾ klawiatury i tylne siedzenie...

Konieczne staje się więc przeprowadzenie „akcji" na akcje, czyli określenie udziału poszczególnych osób (wspólników) w kapitale Waszej spółki. Po podliczeniu wartości majątku spółki i jego podziale przez ilość osób wychodzi więc np. że koleżanka C (do której można zwracać się od tej pory „[akcjonariusz](http://manymany.info/terms/index/letter/A/#akcjonariusz )ko") ma aż 40% akcji (udziału) w spółce, a kolega B zaledwie 20% , itd. Co każde z was może zrobić ze swoimi [akcja](http://manymany.info/terms/index/letter/A/#akcja )mi? Trzymać je i korzystać z praw mu przysługujących (choćby w zakresie decydowania; kto ma więcej akcji, ma więcej do powiedzenia) lub je sprzedać i... jak zwykle - zyskać lub stracić!

Akcje, jak i inne papiery wartościowe mogą być imienne lub na okaziciela (ten, kto w danej chwili je ma, staje się [akcjonariusz](http://manymany.info/terms/index/letter/A/#akcjonariusz )em).

Każda [akcja](http://manymany.info/terms/index/letter/A/#akcja ) ma wartość nominalną (jednakową w danej spółce). Suma tych wartości to [kapitał zakładowy](http://manymany.info/terms/index/letter/K/#kapital-zakladowy ) spółki akcyjnej.

Akcje kupowane są za cenę emisyjną (nie niższą od nominalnej). Ewentualne nadwyżki ceny emisyjnej nad wartością nominalnej lądują w woreczku, zatytułowanym „kapitał zapasowy spółki". Jeśli akcje krążą między inwestorami (na rynku wtórnym) - posiadają cenę rynkową (będącą powodem do skakania ze szczęścia lub rwania włosów z głowy przez inwestorów).

**Z posiadaniem akcji wiążą się liczne uprawnienia.**

Prócz udziału w kapitale zakładowym, [akcjonariusz](http://manymany.info/terms/index/letter/A/#akcjonariusz ) (jako współwłaściciel) ma prawo: brać udział i głosować na walnym zebraniu [akcjonariusz](http://manymany.info/terms/index/letter/A/#akcjonariusz )y, wybierając władze spółki, nadzorować poczynania zarządu, czytać sprawozdania (a nuż okażą się fascynujące?), oceniać władze spółki i udzielać im (lub nie) absolutorium. Ponadto (gdy ktoś nie przepada za kawą, ciastkami i nerwową atmosferą, lubi zaś konkrety w postaci pieniędzy) jako [akcjonariusz](http://manymany.info/terms/index/letter/A/#akcjonariusz ) ma także prawo do części zysku, wypracowanego przez spółkę. I tu pojawia się podstawowa różnica wśród inwestorów ([akcjonariusz](http://manymany.info/terms/index/letter/A/#akcjonariusz )y): jedni kupują i sprzedają, gdy akcje osiągną wyższą cenę (i mają wówczas zysk kapitałowy), a inni otrzymują część zysku, jaki spółka wypracowała (dywidendę). Ponadto [akcjonariusz](http://manymany.info/terms/index/letter/A/#akcjonariusz )e mogą nabywać akcje kolejnych emisji przed innymi lub mają prawo do udziału w majątku spółki w przypadku jej likwidacji (o ile coś zostanie po spłacie długów).

Te uprawnienia przysługują zarówno posiadaczom akcji imiennych, jak i na okaziciela. W zależności od ustaleń statutowych  w danej spółce - współwłaścicielom, posiadaczom akcji imiennych mogą przysługiwać uprawnienia osobiste.

Indywidualni inwestorzy to... ja, Ty, on, ona: osoby fizyczne, a instytucjonalni - prawne.

**Zysk z inwestycji, czyli prosta, efektywna i wewnętrzna stopa zwrotu**

**Jeśli rozważamy potencjalną zyskowność dowolnej inwestycji, musimy wziąć przede wszystkim pod uwagę parametr finansowy określany jako stopa zwrotu...**

Jeśli rozważamy potencjalną zyskowność dowolnej inwestycji, musimy wziąć przede wszystkim pod uwagę parametr finansowy określany jako stopa zwrotu.

**Stopa zwrotu**, zwana również stopą dochodu lub stopą rentowności, to stosunek wysokości zysku do wysokości zaangażowanego kapitału. Stopa zwrotu jest względną miarą zyskowności inwestycji i umożliwia porównywanie zyskowności różnych inwestycji. Zazwyczaj jest podawana w skali rocznej, jednak może dotyczyć też dowolnego okresu inwestowania.

Na przykład gdy chcemy zainwestować 1000 złotych w depozyt terminowy na rok :

1. Kwota 1000 zł zainwestowana na rok w depozyt terminowy oprocentowany na 7% daje wartość końcową 1070 zł.

Stopa zwrotu tej inwestycji wynosi: (1070 - 1000) / 1000 = 7%.

2. Kwota 1000 zł zainwestowana na pół roku w depozyt terminowy oprocentowany na 8% daje wartość po pół roku 1035 zł. Kwota ta zainwestowana na następne pół roku w ten sam depozyt oprocentowany na 7% daje wartość końcową po roku 1071,22 zł.

Stopa zwrotu tej inwestycji wynosi: (1071,22 - 1000) / 1000 = 7,12%.

3. Kwota 1000 zł zainwestowana na pół roku w depozyt terminowy oprocentowany na 7% daje wartość po pół roku 1035 zł. Kwota ta zainwestowana na następne pół roku w ten sam depozyt oprocentowany na 6% daje wartość końcową po roku 1076,40 zł.

Stopa zwrotu tej inwestycji wynosi: (1066,05 - 1000) / 1000 = 6,6%

W powyższym przykładzie zakłada się brak reinwestycji, tzn. kapitalizację prostą, odpowiadającą okresowi inwestowania. Oznacza to, że dochody są obliczane są zawsze od pierwotnie zainwestowanej kwoty.

Gdy chcemy uwzględnić zyski przynoszone przez inwestycję w trakcie jej trwania, możemy wyznaczyć **efektywną stopę zwrotu**.

Warto pamiętać o następujących zależnościach, które zachodzą zarówno dla prostej, jak i efektywnej stopy dochodu:

* im wyższa stopa oprocentowania, tym wyższa stopa zwrotu inwestycji.
* im częstsze reinwestowanie ([kapitalizacja](http://manymany.info/terms/index/letter/K/#kapitalizacja )), tym wyższa stopa zwrotu.
* im wyższa stopa reinwestowania, tym wyższa stopa zwrotu.
* minimalna możliwa wartość stopy zwrotu wynosi minus 100% - jest tak w przypadku utraty całego zainwestowanego kapitału.
* maksymalna możliwa wartość stopy dochodu nie jest ograniczona.

Bardzo ważnym parametrem w procesie inwestycyjnym jest **czas**, który upływa od momentu rezygnacji z bieżącej korzyści do czasu otrzymania innej korzyści w przyszłości. Ceną, jaką zyskujemy za wykorzystanie pieniądza w czasie są[**odsetki**](http://manymany.info/terms/index/letter/O/#odsetki ), zaś poziom tej ceny jest wyznaczany przez **stopę procentową**.

Techniką oceny projektów inwestycyjnych uwzględniającą zmianę wartości pieniądza w czasie jest **wewnętrzna stopa zwrotu.** Jej wysokość jest wyznacznikiem przy podejmowaniu decyzji inwestycyjnych. IRR (od ang. Internal Rate of Return) reprezentuje rzeczywistą stopę dochodu uzyskiwaną z inwestycji w ciągu jej całego trwania. Bywa również nazywana **dyskontową stopą zwrotu**. Wskaźnik ten daje możliwość prostego i pewnego porównania zyskowności dwóch inwestycji o zbliżonym poziomie ryzyka i podobnej strukturze czasowej wpływów oraz wypływów kapitałowych. Uwzględniając wartość pieniądza w czasie wewnętrzna stopa zwrotu ukazuje dodatkowo sens wykorzystania zewnętrznych źródeł finansowania. W rezultacie przy odpowiednio wysokim IRR można bez angażowania środków własnych wykorzystać np. [kredyt](http://manymany.info/terms/index/letter/K/#kredyt ) bankowy do sfinansowania inwestycji zarabiając na tym więcej niż udzielający [kredyt](http://manymany.info/terms/index/letter/K/#kredyt )u bank.

**Ryzyko inwestycji**

**Dla większości z nas ryzyko finansowe to po prostu możliwość poniesienia straty, ale w przypadku inwestycji ryzyko można rozumieć szerzej...**

Dla większości z nas [ryzyko](http://manymany.info/terms/index/letter/R/#ryzyko ) finansowe to po prostu możliwość poniesienia straty, ale w przypadku inwestycji [ryzyko](http://manymany.info/terms/index/letter/R/#ryzyko ) można rozumieć szerzej.

Podstawowa definicja ryzyka inwestycji ﬁnansowych brzmi:

[**ryzyko**](http://manymany.info/terms/index/letter/R/#ryzyko ) **jest to możliwość osiągnięcia wyniku inwestycji niezgodnego z o**[**czek**](http://manymany.info/terms/index/letter/C/#czek )**iwaniami.**

Na przykład ktoś inwestujący w akcje spółki spodziewa się, że ich wartość w ciągu kwartału wzrośnie o 10%. Może się zdarzyć, że wartość akcji spadnie w ciągu kwartału o 5% i jest to efekt negatywny ryzyka. Może się jednak również zdarzyć, że wartość akcji w ciągu kwartału wzrośnie o 20% i jest to efekt pozytywny ryzyka.

A oto podstawowa zasada o jakiej należy pamiętać przy inwestowaniu w instrumenty ﬁnansowe :

**Im wyższą stopę zwrotu chcesz osiągnąć, tym wyższe** [**ryzyko**](http://manymany.info/terms/index/letter/R/#ryzyko ) **musisz ponieść.**

Zasada ta sprawdza się w przeważającej większości sytuacji. Najniższą stopą zwrotu charakteryzują się inwestycje wolne od ryzyka. Taka stopa dochodu nosi nazwę **stopy zwrotu wolnej od ryzyka**.

**Ile zyskam, ile stracę i kiedy mogę dać nogę, czyli o dochodzie, ryzyku oraz płynności**

**Każdy inwestor powinien zadawać sobie te pytania, zanim na cokolwiek się zdecyduje. Można, rzecz jasna, traktować sprawę lekko (jak znajomy, który na pytanie „Ile ma dochodu", odpowiadał niezmiennie, iż „do chodu to ma dwie nogi"). Spróbujmy jednak w kilku słowach wyjaśnić te kluczowe pojęcia.**

Dochód - jeśli jest podany w określonej kwocie - oznacza różnicę między tym, ile dana inwestycja jest warta w danej chwili, a tym, ile warta była na początku. Ekonomiści (ale też i każdy z nas) uwielbiają jednak porównania. A jak sensownie porównać (pod względem dochodu) inwestycje, w które na początku wpompowano wielkie kwoty z tymi, którym wystarczyła niemal symboliczna „złotówka"? Wystarczy spojrzeć w dół... tak, brawo, chodzi o stopę! Owa stopa zwrotu (lub zysku) to nic innego, jak dochód (różnica między wartością początkową a końcową, wyrażona w pieniądzach), podzielona przez wartość początkową inwestycji. Stopy te wyrażane są w procentach i pozwalają oszacować rzeczywisty dochód, przynoszony przez różne inwestycje.

Drugim zwrotem, który warto znać, jest [ryzyko](http://manymany.info/terms/index/letter/R/#ryzyko ). Inwestując - ryzykujesz - że zyskasz mniej, niż zakładałeś lub stracisz zainwestowane środki... ale jest też i wiadomość dla niepoprawnych optymistów - ryzykiem określa się również osiągnięcie **wyższych** od spodziewanych zysków.

[ryzyko](http://manymany.info/terms/index/letter/R/#ryzyko ), związane z inwestycjami, istnieje zawsze, nie zawsze jednak masz na nie wpływ. Rząd może upaść, prawo ulec zmianie, a ceny kruszców na światowych rynkach „oszaleć". Co wtedy? Mogłeś to przewidzieć? Ale, jeśli ktokolwiek proponowałby Ci „złoty interes" - ogromny zysk bez ryzyka - nie wierz. Nie daj się nabrać na nieuczciwe propozycje.

I teraz czas na psychozabawę: jaki jesteś? Lubisz dreszczyk emocji? Wierzysz w swoją szczęśliwą gwiazdę? Mówią o Tobie: „gracz"? Jeśli tak - z pewnością wybierzesz inwestowanie w instrumenty finansowe o wyższym stopniu ryzyka: na nich można zarobić naprawdę wiele w krótkim czasie (ale, ale! Rozsądek podpowiada - stracić też!). Czyli 3, 2, 1... [akcja](http://manymany.info/terms/index/letter/A/#akcja )! A raczej akcje - Twój żywioł. Jeżeli zaś obce są Ci  szaleństwa - może warto inwestować w pewne, sprawdzone obligacje? Co prawda zysk z nich jest mniejszy - ale pewniejszy.

A czy są inwestycje naprawdę „bezpieczne"? Oglądający reklamy powiedzą - pewnie! Obligacje skarbowe, emitowane przez państwo! Przedsiębiorstwo może splajtować - ale nie państwo. Prócz oglądania reklam warto czasem poczytać prasę - ostatnio nie jeden, a kilka krajów stanęło na krawędzi bankructwa...

I tak docieramy do trzeciego pojęcia, czyli płynności. Co prawda już Heraklit (filozof, nie ekonomista), powtarzał, że „wszystko płynie", lecz inwestor musi wiedzieć także JAK płynie, a konkretnie - w jaki sposób i kiedy można daną inwestycję „upłynnić" (sprzedać) lub nabyć, tak, aby na tym nie stracić.

**Kto funduje fundusz funduszowi inwestycyjnemu?**

Ekonomicznie rzecz ujmując [fundusz inwestycyjny](http://manymany.info/terms/index/letter/F/#fundusz-inwestycyjny ) to instytucja, zbierająca środki pieniężne od wielu podmiotów (zarówno osób fizycznych, jak i prawnych) czyli uczestników funduszu, które to środki są lokowane w różne instrumenty. Różne dlatego, aby zdywersyfikować [ryzyko](http://manymany.info/terms/index/letter/R/#ryzyko ), czyli po prostu zmniejszyć to [ryzyko](http://manymany.info/terms/index/letter/R/#ryzyko ) (i w rezultacie możliwe straty dla inwestora, zamiast zysku). Wpłaty uczestników tworzą „[portfel inwestycyjny](http://manymany.info/terms/index/letter/P/#portfel-inwestycyjny )", a towarzystwo funduszy podejmujące decyzje inwestycyjne (gdzie ulokować środki) pobiera opłaty, ustalane procentowo w stosunku do wartości portfela inwestycyjnego.

Fundusze dzielą się na otwarte i zamknięte. Do tych pierwszych może przystąpić każdy, poprzez nabycie jednostek uczestnictwa. Wycofanie się przez inwestora polega na odkupieniu przez fundusz jednostek uczestnictwa (i wypłacie pieniędzy inwestorowi) w celu ich umorzenia.

Fundusze zamknięte emitują z kolei certyfikaty inwestycyjne, które jako papiery wartościowe mogą być przedmiotem obrotu na rynku zorganizowanym (np. na giełdzie). Inwestor osiąga zysk ze środków zainwestowanych w taki fundusz, gdy rośnie wartość funduszu, co przekłada się na wzrost kursu certyfikatów notowanych na rynku. Wycofanie się z takiej inwestycji polega na zbyciu certyfikatu na giełdzie, bądź na umorzeniu certyfikatu w momencie likwidacji funduszu.

Ponieważ każdy fundusz chciałby mieć jak największą liczbę uczestników, lokujących w nim swoje pieniądze, fundusze kuszą inwestorów rozmaitymi strategiami inwestycyjnymi, czyli sposobami pomnożenia pieniędzy. Z uwagi na przyjęty sposób inwestowania, fundusze dzielą się na:

* Agresywne (akcyjne), w przypadku których [portfel inwestycyjny](http://manymany.info/terms/index/letter/P/#portfel-inwestycyjny ) tworzą w przeważającej części akcje. Dobre dla tych, którzy w przypadku hossy na giełdzie liczą na wysokie zyski krótkoterminowe oraz dla tych, którzy chcą inwestować przez wiele lat (w długim czasie akcje pozwalają zarobić więcej niż obligacje skarbowe lub depozyty bankowe).
* Obligacji (fundusze lokujące przede wszystkim w instrumenty o niskim poziomie ryzyka, np. obligacje). Dla tych, którzy ceniąstabilne i pewne zyski.
* Rynku pieniężnego (fundusze inwestujące wyłącznie w instrumenty krótkoterminowe, komercyjne i skarbowe). To dobra alternatywa dla krótkoterminowych lokat bankowych.
* Zrównoważone (zrównoważonego wzrostu), to z kolei fundusze łączące w sobie cechy funduszy akcji, rynku pieniężnego i obligacji, inwestujące proporcjonalnie w akcje, obligacje, bony.

Dlaczego fundusze są chętnie wybierane przez inwestorów? Ponieważ każdy może do nich przystąpić (w przypadku, rzecz jasna funduszy otwartych), a nie zawsze ma się pod ręką maklera, któremu trzeba składać zlecenie, i w dodatku denerwować się kursem akcji..., ponadto można zostać inwestorem bez przymiotnika „bogaty" (wystarczy już 100 złotych), co więcej - wiemy że ta „setka" będzie się rozmnażała bezpiecznie i ciągle, i wycofać się z funduszu można w każdej chwili.

**Jak wybrać fundusz inwestycyjny?**

**Można losowo... ale czy warto? Powierzamy w końcu swoje pieniądze i chcemy je pomnożyć. Po pierwsze - sprawdźmy, czy mamy do czynienia z licencjonowanym funduszem inwestycyjnym i dystrybutorem.**

Lista podmiotów z zezwoleniem Komisji Nadzoru Finansowego (KNF) jest dostępna na stronie [www.knf.gov.pl](http://www.knf.gov.pl) dziale „Podmioty rynku kapitałowego".

Następnie - zastanówmy się, dlaczego lokujemy pieniądze; czy ryzykujemy chcąc mieć „dużo i szybko", czy wolimy „mniej, za to pewniej"? Fundusze inwestycyjne charakteryzują się elastycznością oferty - mamy możliwość wyboru funduszu z określoną strategią inwestycyjną, dywersyfikacją portfela, poziomem ryzyka i dochodowością, który najlepiej odpowiada naszym potrzebom. Stąd warto przyjrzeć się czy „nasz" fundusz jest agresywny, zrównoważony, czy bezpieczny (wyjaśnienie w artykule „Kto funduje fundusz funduszowi inwestycyjnemu").

Przy wyborze funduszu ważne są też cele: chcemy wyższą emeryturę, czy może nie będziemy na nią [czek](http://manymany.info/terms/index/letter/C/#czek )ać, bo marzy nam się mieszkanie? A może coś dla dzieci?

Warto też przeczytać prospekty informacyjne no i...ile nas to będzie kosztowało. Fundusze nie pomnażają pieniędzy za darmo.

A po wyborze... spokój, spokój i jeszcze raz spokój! Nie przerzucajmy się od razu z funduszu na fundusz, gdy zmienia się sytuacja rynkowa. Fundusze są przeznaczone dla inwestorów długoterminowych i podejmowanie decyzji pod wpływem impulsu może nie być opłacalne.

**Prospekty informacyjne funduszy inwestycyjnych**

**Podobnie, jak w przypadku emisji papierów wartościowych przez spółki, gdzie konieczne jest wydanie przez daną spółkę prospektu, również i fundusze wydają prospekty, zawierające cenne (dosłownie) informacje dla przyszłych inwestorów.**

Jeśli nie chcemy czytać całości od razu - zajrzyjmy najpierw do rozdziału "Dane o funduszu", w którym podana jest data zezwolenia KNF na utworzenie funduszu, charakterystyka jednostek uczestnictwa zbywanych przez fundusz, określenie praw uczestników funduszu, zasady przeprowadzania zapisów na jednostki uczestnictwa, sposób i szczegółowe warunki zbywania, odkupywania i zamiany jednostek uczestnictwa, i inne istotne informacje, z opisem polityki inwestycyjnej funduszu i poziomem ryzyka włącznie.

Warto zwrócić też uwagę na sposób wyceny aktywów funduszu, opisanych w prospekcie informacyjnym i na podstawowe dane finansowe w ujęciu historycznym oraz na informacje o wysokości opłat i prowizji związanych z uczestnictwem w funduszu, sposobie ich naliczania i pobierania oraz o kosztach obciążających fundusz.